

Sygn. akt II K 1556/20

o.2. WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Dominik Mąka

Protokolant: Karolina Rzeszowska – Świgut

przy udziale prokuratora Anny Wolskiej - Górnej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lipca 2021 roku, 8 października 2021 roku, 17 grudnia 2021 roku oraz 2 lutego 2022 roku

sprawy T. H. syna C. i K. z domu W.

urodzonego (...) roku w H.

oskarżonego o to, że

w dniu 15 maja 2012 roku w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w związku z przeniesieniem go jako funkcjonariusza Straży Granicznej na podstawie rozkazu personalnego nr (...) Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 14 czerwca 2010 roku do pełnienia służby w Sekcji Spraw Planowania i Dokumentacji (...) w Wydziale Obsług (...) z siedzibą w N. wprowadził w błąd Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej w N. co do rzekomej zmiany swojego miejsca stałego zameldowania i pobytu w związku z przedłożeniem w siedzibie (...) Oddziału Straży Granicznej w N. pisemnego oświadczenia o spełnianiu warunków określonych w § 17 pkt 1 i 18 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 grudnia 2006 roku w sprawie należności funkcjonariuszy Straży Granicznej za podróże służbowe, przeniesienia lub delegowania (Dz. U. poz. 1719 z późn. zm.) oraz nierzetelnego zaświadczenia Urzędu Miasta N. o jego zameldowaniu na pobyt stały w N. przy u. B. P. (...), a tym samym wprowadził tego Komendanta w błąd co do spełniania kryteriów przyznania mu ryczałtu z tytułu przeniesienia w wysokości 50 % i zasiłku osiedleniowego w wysokości 50 % przysługującego mu uposażenia, skutkiem czego doprowadził swojego dowódcę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym i wypłacenia mu pieniędzy w kwocie 4716,40 złotych brutto z tytułu nienależnych mu ryczałtu z tytułu przeniesienia i zasiłku osiedleniowego, czym działał na szkodę (...) Oddziału Straży Granicznej w N.

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

I. uznaje oskarżonego T. H. za winnego czynu zarzucanego aktem oskarżenia stanowiącego występki z art. 286 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu T. H. 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego T. H. środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz (...) Oddziału Straży Granicznej z siedzibą w N. kwoty (...),40 (czterech tysięcy siedmiuset szesnastu, 40/100) złotych

III. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego T. H. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzystu) złotych tytułem opłaty, zaś na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w pozostałej części.

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 1556/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1.USTALENIE FAKTÓW			
0.1.Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	T. H.	w dniu 15 maja 2012 roku w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w związku z przeniesieniem go jako	

funkcjonariusza Straży Granicznej na podstawie rozkazu personalnego nr (...) Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 14 czerwca 2010 roku do pełnienia służby w Sekcji Spraw Planowania i Dokumentacji (...) w Wydziale Obsług (...) z siedzibą w N. wprowadził w błąd Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej w N. co do rzekomej zmiany swojego miejsca stałego zameldowania i pobytu w związku z przedłożeniem w siedzibie (...) Oddziału Straży Granicznej w N. pisemnego oświadczenia o spełnianiu warunków określonych w § 17 pkt 1 i 18 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 grudnia 2006 roku w sprawie należności funkcjonariuszy Straży Granicznej za podróże służbowe, przeniesienia lub delegowania (Dz. U. poz. 1719 z późn. zm.) oraz nierzetelnego zaświadczenia Urzędu Miasta N. o jego zameldowaniu na pobyt stały w N. przy u. B. P. (...), a tym samym wprowadził tego Komendanta w błąd co do spełniania kryteriów przyznania mu ryczałtu z tytułu przeniesienia w wysokości 50 % i zasiłku osiedleniowego w wysokości 50 % przysługującego mu uposażenia, skutkiem

		czego doprowadził swojego dowódcę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym i wypłacenia mu pieniędzy w kwocie 4716,40 złotych brutto z tytułu nienależnych mu ryczałtu z tytułu przeniesienia i zasiłku osiedleniowego, czym działał na szkodę (...) Oddziału Straży Granicznej w N.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
T. H. od 2004 roku był funkcjonariuszem Straży Granicznej. Oskarżony jednocześnie w tym czasie był osobą zoną, z którego to związku posiadał córkę. T. H. w trakcie służby w Straży Granicznej pracował w D., K., R.. W tym czasie jego żona i córka mieszkały w C., w mieszkaniu własnościowym położonym w dogodnej lokalizacji. Równoległe małżonka oskarżonego A. H. pracowała w lokalnym oddziale KRUS. Oskarżony przez cały ten czas także był stale zameldowany w C., gdzie znajdowało się jego centrum życiowe. Natomiast w trakcie pełnienia służby oskarżony pomieszkiwał w wyżej wymienionych miejscowościach nie	Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301 Zeznania świadka A. H. k. 191-192, k. 301-303 Akta personalne T. H. k. 35-60 Zeznania świadka E. D. (1) k. 361-363		

ujawniając zamiaru tam stałego pobytu.			
<p>Rozkazem personalnym nr (...) z dnia 14 czerwca 2010 roku T. H. został przeniesiony i mianowany na stanowisko służbowe w Komendzie Głównej Straży Granicznej: starszego specjalisty do planowania i dokumentacji technicznej w Wydziale Obsług (...) z siedzibą w N.. Od tego czasu oskarżony swoją służbę pełnił więc w N.. Owo przeniesienie służbowe wiązało się z koniecznością znalezienia zakwaterowania na terenie N.. W związku z powyższym oskarżony zdecydował wynajmować wspólnie z innymi strażnikami granicznymi dom położony na ulicy (...) w N.. Właścicielem tego domu był J. P., który zgodził się wynajmować ten lokal strażnikom granicznym. W trakcie służby oskarżonego w N. w rzeczonym domu mieszkali między innymi D. W., E. B., M. K., S. P. I J. G. (1).</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301</p> <p>Zeznania świadka E. B. k. 148-151, k. 384-386</p> <p>Zeznania świadka J. P. k. 171-172</p> <p>Zeznania świadka A. H. k. 191-192, k. 301-303</p> <p>Zeznania świadka M. K. k. 195-197</p> <p>Akta personalne T. H. k. 35-60</p> <p>Zeznania świadka D. W. k. 183-184 386-387</p> <p>Zeznania świadka M. K. k. 399-401</p> <p>Zeznania świadka P. S. k. 401- 403</p>		
<p>Oskarżony w tym domu zajmował pomieszczenie znajdujące się na najwyższej kondygnacji wspólnie z J. G. (1). Z uwagi na nie najlepsze warunki lokalowe w tym budynku T. H. przywiózł do tego domu własną sofę, służącą mu za łóżko, a także wspólnie J. G. (1)</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301</p> <p>Zeznania świadka J. P. k. 171-172</p> <p>Zeznania świadka J. G. (1) k. 363-365</p> <p>Zeznania świadka D. W. k. 183-184 386-387</p>		

<p>dokonali prowizorycznego ocieplenia tego pomieszczenia, w celu przygotowania bardziej optymalnych warunków mieszkaniowych oraz redukcji kosztów ogrzewania budynku. Oskarżony w późniejszym okresie pobytu w N. przywiózł także lodówkę i akwarium, które finalnie zostały umieszczone w hangarze Straży Granicznej. W trakcie pobytu w N. oskarżony składał się wspólnie z pozostałymi osobami mieszkającymi na B. Ż. na koszty wynajmu i opłacenia mediów poprzez zostawianie umówione kwoty gotówki w słoiku, którą to zebraną kwotę następnie płacono J. P..</p>	<p>Zeznania świadka M. K. k. 399-401</p>		
<p>Co ważne oskarżony nie mieszkał w rzeczonym domu na stałe. Jego bytność w N. wiązała się ściśle z jego harmonogramem służby, którą to oskarżony pełnił w systemie 12 godzinnym i była nią ograniczona, gdyż oskarżony nie spędzał swojego wolnego czasu w N. tylko wracał wówczas do miejsca swojego zamieszkania tj. do C.. Zazwyczaj w przeciągu miesiąca T. H. nieco więcej niż połowę tego czasu spędzał w N., a pozostały czas spędzał wspólnie z żoną i córką w C., gdzie wciąż był stale zameldowany. Jednocześnie delegacyjny</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301</p> <p>Zeznania świadka E. B. k. 148-151,k.384-386</p> <p>Zeznania świadka M. K. k. 195-197</p> <p>Zeznania świadka J. G. (1) k. 363-365</p> <p>Zeznania świadka D. W. k. 183-184 386-387</p> <p>Zeznania świadka M. K. k. 399-401</p> <p>Zeznania świadka P. S. k. 401- 403</p> <p>Zeznania świadka A. H.</p>		

<p>system pracy oskarżonego był przyczyną pewnego rodzaju kryzysu w jego małżeństwie. A. H. nalegała na oskarżonego aby ten zaczął wreszcie mieszkać na stałe ze swoją rodziną.</p>			
<p>W związku z powyższym oskarżony i jego żona coraz to bardziej poważnie zaczęli rozważać przeprowadzkę na stałe do N., gdyż oskarżony żywił nadzieję, iż właśnie tu będzie pracował aż do emerytury. W związku z powyższym T. H. zaczął orientacyjnie szukać dogodnego lokalu na terenie N. (prosząc zarazem siostrę aby ta okazywała jego mieszkanie w C. potencjalnym kupcom,) gdyż oskarżony z góry wykluczał możliwość zamieszkania wraz z rodziną w wynajmowanym z kolegami mieszkaniu. T. H. rozpoczął szukać także szkoły średniej dla swojej córki i w tym celu poprosił o pomoc kolegę z pracy K. S., który polecił mu I Liceum Ogólnokształcące.</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301</p> <p>Zeznania świadka A. H. k. 191-192, k. 301-303</p> <p>Zeznania świadka K. S. k. 348-351</p> <p>Zeznania świadka E. D. (1) k. 361-363</p> <p>Zeznania świadka J. G. (1) k. 363-365</p>		
<p>Na przełomie zimy i wiosny 2012 roku małżonkowie postanowili, iż przeprowadzą się do N. wraz z początkiem nowego roku szkolnego, aby nie zmieniać ich córce szkoły w trakcie zajęć dydaktycznych. Równocześnie A. H. rozpoczęła starania o uzyskanie przeniesienia</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301</p> <p>Zeznania świadka A. H. k. 191-192, k. 301-303</p> <p>Zeznania świadka E. D. (1) k. 361-363</p>		

<p>służbowego do N., a jej ówczesny kierownik obiecał jej, że takie przeniesienie otrzyma przed końcem wakacji.</p>			
<p>Równoległe T. H. z bliżej niesprecyzowanego źródła dowiedział się, iż w przypadku przeniesienia na pobyt funkcjonariuszowi (...) G. przysługuje zasilek osiedleniowy. Oskarżony zweryfikował tę informację u źródła tj. w regulującym tę kwestie rozporządzeniu i podjął starania w celu uzyskania tego rodzaju świadczenia. W tym celu skontaktował się cywilnym pracownikiem lotniska Straży Granicznej w N. W. B., o którym z racji utrzymywania stosunków koleżeńskich wiedział, że posiada dom jednorodzinny z wydzielonym mieszkaniem na osobnym piętrze. Wówczas to oskarżony poprosił W. B. o możliwość późniejszego chwilowego zamieszkania na tym piętrze wraz z rodziną do czasu zakupu przez niego własnego mieszkania. W. B. zgodził się na te propozycje.</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301</p> <p>Zeznania świadka W. B. k. 12-13, 18-19, 62-63, 141-142, k.351-357</p> <p>Pismo Prezydenta Miasta C. k. 155-156</p>		
<p>Równocześnie T. H. poprosił w kwietniu 2012 roku o jego zameldowanie w tym lokalu, pomimo tego, że oskarżony nie zamieszkiwał jeszcze w tym domu, a także w dalszym ciągu</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301</p> <p>Zeznania świadka W. B. k. 12-13, 18-19, 62-63, 141-142, k.351-357</p>		

<p>nie przesiedlił się do N. wraz z rodziną, tylko żył w systemie delegacyjnym. Uzyskanie owego zameldowania było dla T. H. niezbędne, aby ten mógł otrzymać wyżej wskazany zasilek osiedleniowy, dla którego uzyskania warunkiem było między innymi przedstawienie zaświadczenia o zameldowaniu na pobyt stały na terenie N. bądź miejscowości ościennych. W. B. zgodził się na dokonanie tej czynności administracyjnej i 16 kwietnia 2012 roku udał się Urzędu Miasta N., gdzie wspólnie z T. H. wypełnili oświadczenie o zamieszkiwaniu T. H. w domu W. B., podczas gdy oskarżony T. H. nigdy w tym domu nie mieszkał, a dopiero mieszkać zamierzał po przyjeździe do N. swojej rodziny. Poprzez tego rodzaju oszukańcze działania T. H. uzyskał pozorne zameldowanie, które posłużyło mu do ubiegania się o rzone świadczenie mieszkaniowe/przesiedleniowe.</p>	<p>Zeznania świadka E. B. k. 148-151,k.384-386</p> <p>Zeznania świadka M. K. k. 195-197</p> <p>Akta personalne T. H. k. 35-60</p> <p>Pismo Prezydenta Miasta C. k. 155-156</p> <p>Zeznania świadka J. G. (1) k. 363-365</p> <p>Zeznania świadka D. W. k. 183-184 386-387</p>		
<p>Równoległe po uzyskaniu tego zaświadczenia o zameldowaniu T. H. złożył wniosek do Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej z siedzibą w N. o wypłatę tego świadczenia, oświadczając że spełnia warunki</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301</p> <p>Zeznania świadka B. S. k. 66-67, 178-179</p> <p>Uwierzytelnione kserokopie dokumentów</p>		

<p>określone w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji. Rzeczone świadczenie zostało w całości przyznane oskarżonemu T. H. i 15 maja 2012 roku została przekazana mu kwota 4716,40 złotych tytułem tzw. zasiłku przesiedleniowego.</p>	<p>dot. wypłaty zasiłku osiedleniowego k. 3-7</p>		
<p>Niedługo po otrzymaniu tejże kwoty, a to 24 maja 2012 roku T. H. ponownie zameldował się w miejscu swojego poprzedniego stałego pobytu tj. w C., gdzie jest zameldowany do dnia dzisiejszego. Zarazem w czerwcu 2012 roku T. H. dostał polecenie wyjazdu służbowego do W.. Tam po około miesiącu czasu oskarżony dowiedział się, że prawdopodobnie nie wróci on już do N.. W związku z tym oskarżony powziął starania o uzyskanie lokalu służbowego na terenie W.. Jednocześnie ta informacja spowodowała zmianę jego planów rodzinnych i zaniechanie przeprowadzki do N.. Finalnie 21 lutego 2013 roku T. H. rozkazem personalnym nr (...) został przeniesiony do Komendy Głównej Straży Granicznej w Zarządzie G. na stanowisku starszego specjalisty do spraw planowania obsługi technicznych i dokumentacji. Tym</p>	<p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301</p> <p>Uwierzytelnione kserokopie dokumentów dot. wypłaty zasiłku osiedleniowego k. 3-7</p> <p>Kartoteka wynagrodzenia T. H. za rok 2012 k. 9-10</p> <p>Pismo Starostwa Powiatowego k. 29-30</p> <p>Pismo (...) k. 32</p> <p>Akta personalne T. H. k. 35-60</p> <p>Wykaz wejść i wyjść T. H. k. 128-135</p> <p>Pismo Prezydenta Miasta C. k. 155-156</p> <p>Pismo (...) k. 161-163</p>		

<p>samym oskarżony w rzeczywistości nigdy nie przesiedlił się do N. w rozumieniu wymogów przedmiotowego rozporządzenia, gdyż nie przeprowadził się tu z rodziną i do czasu faktycznego przeniesienia do W. jego centrum życiowym pozostawał C.. Nadto przedłożone przez oskarżonego zaświadczenie o zameldowaniu było pozorne, gdyż w rzeczywistości T. H. nigdy nie mieszkał u W. B..</p>			
<p>Oskarżony pomimo braku faktycznego przesiedlenia i zamieszkania na stałe w N. nie zwrócił przyznanych mu 15 maja 2012 roku pieniędzy, które przeznaczył na bieżące potrzeby.</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298- 301</p> <p>Zeznania świadka B. S. k. 66-67, 178-179</p>		
<p>T. H. ma 53 lata. Oskarżony posiada wyższe wykształcenie o kierunku prawo i administracja. Oskarżony T. H. jest osobą zoną, a na jego utrzymaniu pozostaje jeszcze dorosła córka. T. H. leczy się psychiatrycznie z uwagi na depresję wynikłą z wszczętego przeciwko niemu postępowania. Niemniej jednak w chwili czynu posiadał on zachowaną zdolność jego rozpoznania oraz pokierowania swoim postępowaniem. T. H. w chwili obecnej, a konkretnie początkiem 2021 roku przeszedł na</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego T. H. k. 114-117, k. 298-301 w zakresie danych osobopoznawczych</p> <p>Zeznania świadka A. H. k. 191-192, k. 301-303</p> <p>Akta personalne T. H. k. 35-60</p> <p>Notatka urzędowa k. 175</p> <p>Informacja o karalności k. 75</p> <p>Zaświadczenie o stanie majątkowym k. 100-101, 119</p> <p>Dokumentacja odnośnie przejścia oskarżonego w</p>		

<p>emeryturę, a wcześniej od 2004 roku tj. przez 17 lat służył w Straży Granicznej. Oskarżony cieszył się dobrą opinią przełożonych i był stopniowo awansowany w strukturach tej jednostki. T. H. jest współwłaścicielem nieruchomości na terenie C.. Oskarżony posiada także dwa samochody osobowe. T. H. jest osobą niekaraną. W trakcie jego służby nie był on także nigdy karany dyscyplinarnie.</p>	<p>stan spoczynku k. 305-307, k.344-346</p> <p>Opinia sądowo – psychiatryczna k. 315-323</p>		
<p>0.1.Fakty uznane za nieudowodnione</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1.2.1.</p>			
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>	
<p>1.OCena DOWOdów</p>			
<p>0.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 1.1</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach uznania dowodu</p>	
	<p>Wyjaśnienia T. H.</p>	<p>T. H. zarówno w postępowaniu</p>	

przygotowawczym jak i podczas rozprawy głównej nie przyznał się do zarzucanego mu występkę składając za każdym razem obszernie wyjaśnienia. W swoich wyjaśnieniach oskarżony przedstawił pokrótce losy swojej służby w Straży Granicznej, a także datę i powody przeniesienia do N.. Oskarżony następnie opisał w jakim charakterze pracował w N. oraz gdzie wówczas mieszkał. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach wyłożył dokładnie wygląd i charakterystykę wynajmowanego wraz z innymi funkcjonariuszami mieszkania. Oskarżony stwierdził, iż wówczas pomieszkiwał w N., a czas wolny spędzał w C., gdzie mieszkała jego żona i dziecko. Następnie T. H. wskazał, iż z uwagi na delegacyjny system jego pracy w jego małżeństwie zaczął się pewnego rodzaju kryzys, związany z oczekiwaniami żony aby pracował on w miejscu swojego zamieszkania. Kolejno T. H. wskazał, iż zimą/wiosną 2012 roku wspólnie z żoną postanowili przeprowadzić się do N.. Oskarżony wskazał, iż od tego czasu podjął on starania w celu realizacji tego przedsięwzięcia. T. H. miał między innymi poszukiwać mieszkania, znaleźć rodzinie tymczasowe lokum, sprowadzać różnego

rodzaju rzeczy gospodarstwa domowego, znaleźć odpowiednią szkołę dla jego córki. Do tego T. H. oświadczył, iż uzyskał on wiedzę o możliwości uzyskania zasiłku osiedleniowego i ryczałtu za przeniesienie. Oskarżony wskazał, iż zweryfikował on u źródła przesłanki otrzymania tego świadczenia i podjął starania o jego uzyskanie. Oskarżony jednocześnie poprosił W. B. o zameldowanie w jego domu. W. B. miał według jego wiedzy zgodzić się na ten fakt i T. H. uzyskał w ten sposób zaświadczenie o zameldowaniu. T. H. wyjaśnił przy tym, iż faktycznie nigdy nie mieszkał u W. B., lecz dopiero zamierzał po sprowadzeniu do N. żony i córki. T. H. w żaden sposób nie negował także swoich starań dotyczących uzyskania przedmiotowych świadczeń od (...) O. Straży Granicznej. Następnie oskarżony opisał swoje niespodziewane przeniesienie służbowe do W., które po około miesiąca pracy miało już pewny charakter, co według oceny T. H. miało być powodem jego zaniechania w przeprowadzce do N. i podjęciu decyzji o wymeldowaniu się z tej miejscowości. Nadto oskarżony uwiarygadniając swoją

wersje wydarzeń wskazał, iż w związku z zameldowaniem w N. wyrobił nowy dowód osobisty uwzględniający zmianę w miejscu jego stałego pobytu. Oskarżony wskazał także, że nigdy nie chciał oszukać Straży Granicznej i pozytywnie przeszedł weryfikacji podczas badań wariografem przez służby wewnętrzne. Oskarżony oświadczył także, że w związku z planowaną przeprowadzką sukcesywnie zwoził różnego rodzaju rzeczy do mieszkań w N. – tj. na (...). T. H. w swoich wyjaśnieniach podkreślał także długoletnią wierną służbę w Straży Granicznej oraz koszty emocjonalne poniesione w związku z toczącym się procesem karnym. Sąd Rejonowy uznał wyjaśnienia T. H. za przeważającym zakresie wiarygodne. Natomiast ich częściowa niewiarygodność dotyczy zagadnień mających doniosłe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Rejonowy zważył bowiem, iż T. H. nie potrafił wytłumaczyć skąd wziął się pomysł zameldowania u W. B. w sytuacji gdy faktycznie on tam nie mieszkał. Nadto jego zamiar oszukańczy w zakresie spełnienia przesłanek uzyskania tych świadczeń można wywodzić z daty jego wymeldowania z N.. Jak bowiem

wynika z dokumentów o charakterze urzędowym T. H. z powrotem zameldował się C. już 24 maja 2012 roku, a więc niecałe 10 dni po utrzymaniu owych świadczeń. Co więcej owe dane nie korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego, wedle których miał on dopiero w czerwcu zostać przeniesiony do W., gdzie po miesiącu uzyskał wiedzę o prawdopodobnym pozostaniu w stolicy i wg jego wyjaśnień wtedy to poprosił W. B. o wymeldowanie. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że W. B. negował fakt osobistego wymeldowania oskarżonego, co można łączyć z faktem iż oskarżony w tym czasie osobiście zameldował się w C.. Tym samym ogół wspomnianych wyżej okoliczności świadczy o tym że zameldowanie u W. B. było zameldowaniem pozornym, służącym jedynie na użytek uzyskania owych świadczeń od Straży Granicznej. Co więcej wbrew wyjaśnieniom oskarżonego wszystkie dowody osobiste widniejące w aktach (...) G. przedstawiają jako miejsce jego zameldowania C.. Kolejno tylko częściowe potwierdzenie w ogóle materiału dowodowego znalazły oświadczenia

T. H. o zwożeniu przedmiotów gospodarstwa domowego do N.. W tym zakresie kluczowe były nie tylko oświadczenia wiedzy W. B., które ciężko było uznać za zeznania w pełni wiarygodne, lecz także depozycje współlokatorów T. H., którzy oświadczyli, że oprócz użytkowanej wspólnie w hangarze lodówki nie zwoził on innych nietypowych przedmiotów, wykraczających poza jego zwykłe potrzeby związane z mieszkaniem w okresie sprawowania służby. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu uznał natomiast za wiarygodne oświadczenia wiedzy T. H. w zakresie jego chęci przeprowadzenia na stałe do N.. W tym zakresie warto podnieść, że owe depozycje nie tylko są zgodne z zeznaniami świadków obronny, czy zasadami doświadczenia życiowego. Nadto nie można wskazać, że świadkowie oskarżenia owe twierdzenia zanegowali. Nie mogą tak być przecież traktowane oświadczenia innych zamieszkujących wspólnie z oskarżonym strażników granicznych, iż oskarżony swoich planów nie ujawniał, gdzie chociażby J. G. (1) wskazał, że wiedział o planach T. H.. Niemniej jednak ogół materiału dowodowego wprost wskazywał, iż faktycznie przesiedlenie

się oskarżonego było na etapie planów i nie doszło do ich zrealizowania. Stąd też zasadnym jest oświadczenie T. H. z mowy końcowej, gdzie wskazał on iż faktycznie może pospieszył się z tym wnioskiem. Zrozumiałe są także oświadczenia wiedzy oskarżonego w zakresie w jakim opisuje koszty psychiczne z jakim wiąże się dla niego ten proces. Dane te są koherentne w wynikami opinii sądowno – psychiatrycznej. Nadto wypada zwrócić uwagę, iż oskarżony dopiero na pierwszym terminie rozprawy głównej ujawnił owe przypadłości, co spotkało się z natychmiastowym dopuszczeniem dowodu z opinii biegłych psychiatrów. Co więcej wypada zwrócić uwagę, iż oskarżony na każdym terminie rozprawy korzystał z pomocy obrońcy z wyboru. Natomiast zważywszy na charakter stawiennictwa obrońcy oskarżonego na pierwszym terminie rozprawy Sąd Rejonowy zwrócił się z pytaniem czy strony widzą konieczność powtórzenia owych czynności, co spotkało się ze zgodą obrońcy na odczytanie złożonych wówczas przez oskarżonego wyjaśnień oraz zeznań jedyne go słuchanego wówczas świadka tj. A. H.. To wszystko sprawiło, iż Sąd Rejonowy

		<p>poza wyżej wskazanymi kwestiami dotyczącymi zameldowania T. H. u W. B. i kwestią wymeldowania z tego adresu uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne i przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych. Jednocześnie samo uznanie owych wyjaśnień za przeważającej mierze wiarygodne nie dezawuowało możliwości uznania oskarżonego winnym, z uwagi na wagę oświadczeń przedkładanych wraz z wnioskiem o przyznanie owych świadczeń, i w zasadzie bezsporne stwierdzenie, że owa czynność administracyjno-prawna dokumentowała pozorny stan faktyczny na potrzeby uzyskania owych świadczeń.</p>	
<p>zeznania A. H.</p>	<p>Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania A. H.. Świadek w sposób przekonujący przedstawiła Sądowi na rozprawie proces decyzyjny związany z podjęciem decyzji o przeprowadzce do N.. Co ważne nawet ta świadek obrony wskazała, iż do przeprowadzki faktycznie nie doszło, a jej mąż nigdy nie mieszkał u W. B. przy ulicy (...). Świadek A. H. zeznawała spójnie nie tylko z wyjaśnieniami jej męża, lecz także zeznaniami pozostałych świadków tego procesu. Co ważne świadek ta wskazała, iż</p>		

jej mąż dopiero po miesiącu pobytu w W. otrzymał wiadomość o prawdopodobnym pozostaniu w tym mieście. Stąd też należy rozumieć, iż oskarżony nie mógł mieć takiej wiedzy w chwili powzięcia przez niego decyzji o ponownym zameldowaniu w C.. Brak jest podstaw do kwestionowania depozycji świadka w odniesieniu do poświęcenia jej męża w związku z pracą w Straży Granicznej i kosztach rodzinnych tej służby. Również jako zgodne z zasadami doświadczenia życiowego należało uznać jej depozycje odnośnie chęci sprowadzenia się z córką do N., która to miejscowość według ówczesnych przypuszczeń oskarżonego miała być miejscem jego stałej pracy. Do tego trzeba zwrócić uwagę, iż zeznania A. H. są spójne także z oświadczeniami wiedzy K. S., który potwierdził poszukiwania przez oskarżonego mieszkania, szkoły czy pojazdu w celu transportu mebli, czy też depozycjami E. D. (1), która z kolei potwierdziła swoją gotowość do ewentualnych prezentacji mieszkania oskarżonego i jego żony. Także opisywane przez świadka koszty zdrowotne T. H. mają swoje odzwierciedlenie w dokumentacji medycznej, zaświadczeniu o niezdolności do służby

czy wreszcie opinii sądowo – psychiatrycznej. Co więcej żaden ze świadków oskarżenia nie podważył wprost wersji artykułowanej przez A. H., która to wersja w ocenie Sądu pozbawiona jest wewnętrznych sprzeczności. W tym miejscu trzeba wziąć pod uwagę, iż świadek ta w żadnym miejscu nie odnosiła się do kwestii meldunku oskarżonego u W. B. oraz czasokresu jego wymeldowania, w jakim to zakresie Sąd Rejonowy podważył wyjaśnienia złożone w tym postępowaniu przez T. H.. Tym samym w ocenie Sądu zeznania złożone przez świadka A. H. jawią się jako wiarygodne i częściowo przydatne do powzięcia ustaleń faktycznych, jednak ich przydatność jest limitowana brakiem wiedzy świadka odnośnie kwestii spełnienia wymogów formalnych uzyskania tych świadczeń czy daty wymeldowania z ulicy (...), która to czynność stanowiła jeden z głównych dowodów zamiaru kierunkowego T. H..

oświadczenia wiedzy złożone przez świadka J. P.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne oświadczenia wiedzy złożone przez świadka J. P.. Świadek ten jest właścicielem mieszkania położonego na ulicy (...) i zarówno w trakcie postępowania

przygotowawczego jak i trakcie rozprawy głównej przybliżył sposób realizacji przez strażników rzeczonyj umowy. W ocenie Sądu Rejonowego owe depozycje pozostawały w całości koherentne z oświadczeniami wiedzy czy to oskarżonego – opisującego warunki tam zastane czy też pozostałych strażników granicznych, którzy zeznawali w tym procesie. Sąd ocenił, iż owe zeznania pozostają spójne, logiczne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Jednocześnie Sąd nie ujawnił w ich treści jakiegokolwiek sprzeczności zarówno o charakterze wewnętrznym jak i zewnętrznym. Świadek ten był również osobą całkowicie obca dla stron tego procesu i nie miał interesu w przedstawianiu wypaczonej wersji wydarzeń. Niemniej jednak jego wiedza w zakresie przydatnym dla rozstrzygnięcia tego procesu była marginalna i sprowadzała się faktycznie do stwierdzenia wynajmu tego mieszkania i nienajlepszych warunków bytowych. Stąd też Sąd Rejonowy jedynie pomocniczo posłużył się zeznaniami przekazanymi przez świadka J. P..

zeznania świadka K. S..

Pewne znaczenie miały natomiast zeznania świadka K. S.. Świadek ten jest osobą obca dla oskarżonego, z którym

od wielu lat nie utrzymuje on już istotnych kontaktów. Jednocześnie nawet w okresie bytności oskarżonego na terenie N. więzi ich łączące nie były szczególnie bliskie. Stąd też należy określić, iż świadek ten nie miał żadnego interesu w przedstawianiu fałszywej, lecz korzystnej dla oskarżonego wersji wydarzeń. W odniesieniu do sposobu składania relacji procesowych przez tego świadka należy wskazać, iż K. S. zeznawał w sposób metodyczny, rzeczowy. Co więcej pomimo upływu szeregu lat posiadał on stosunkowo szczegółową wiedzę odnośnie jego kontaktów z T. H.. Co ważne świadek ten swoje oświadczenia wiedzy opierał tylko na wiedzy pewnej. Znamienne w tym zakresie jest stwierdzenie świadka, iż końcem zimy 2012 roku udał się on na długotrwałe zwolnienie lekarskie i stąd też nie ma on wiedzy odnośnie realizacji planów przez oskarżonego w owym kluczowym dla zarzutu czasie. Niemniej świadek ten w sposób kategoryczny potwierdził, iż T. H. zasięgał u niego rady w odniesieniu do wyboru szkoły dla córki czy też wyboru lokalizacji mieszkania. Świadek ten również wskazał na nową informację, nie występującą w wyjaśnieniach

oskarżonego w świetle której T. H. szukał możliwości załatwienia transportu jego mebli do N.. To wszystko stanowi istotny argument za wersją zaprezentowaną przez T. H., w której wskazywał on na chęć przeprowadzki do N. wraz ze swoją rodziną. Charakterystyczna dla zeznań świadka i korzystna dla jego wiarygodności jest jego duża pewność siebie. W tym miejscu trzeba wskazać, iż świadek ten potrafił w sposób precyzyjny udzielić odpowiedzi nawet na bardzo szczegółowe pytania oskarżyciela publicznego, które daleko odchodziły od istoty sprawy. Co więcej konieczność udzielenia owych odpowiedzi nie wpływała na stan emocjonalny świadka, który cały czas zeznawał w sposób spokojny, opanowany, wolny od nadmiernej emocjonalności. Zatem biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Rejonowy uznał zeznania K. S. za przydatne do powzięcia ustaleń faktycznych w tej sprawie w aspekcie istnienia u oskarżonego zamiaru przesiedlenia się do N..

Zeznania W. B.

Nie ulega wątpliwości, iż kluczowym świadkiem oskarżenia był w tej sprawie W. B.. Świadek ten jednak nie mógł

zostać uznany za świadka w pełni wiarygodnego o czym w dalszej części. Wypada zwrócić jednak uwagę, iż zasadnicze dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne pozostawały bezsporne. Mianowicie świadek wskazał, iż na prośbę T. H. zameldował go wiosną 2012 roku w swoim mieszkaniu. Fakt ten nie tylko nie był podważany przez samego oskarżonego, lecz także wynikał wprost z danych przedstawionych przez organy administracji publicznej. Następnie Sąd Rejonowy uznał za bezsporne twierdzenia świadka o pozorności tej czynności prawnej, związanej z faktem że T. H. nigdy nie mieszkał w domu W. B., którego ułożenie znał z wizyt towarzyskich. Kolejno świadek ten wskazał, iż oskarżony szybko wymeldował się z tego adresu, co także wprost wynika z danych przedstawionych przez gminę C. k. 155-156. Natomiast w pozostałym zakresie depozycji W. B. nie sposób uznać za wiarygodne, nie dezawuuując jednocześnie faktu, że pewne okoliczności w nich wymienione mogły faktycznie mieć miejsce, lecz owe zeznania nie mogły w ocenie Sądu stanowić pewnego dowodu w tym zakresie. Rozwijając tę wypowiedź należy wskazać, iż

W. B. w trakcie tego procesu wielokrotnie zmieniał wersje wydarzeń. Tak naprawdę każde jego zeznanie wskazywało na odmienną treść oświadczeń procesowych. Szczytem owej rozbieżności były zeznania świadka złożone w toku rozprawy głównej, gdzie na przestrzeni dwóch godzinnych zeznań W. B. wielokrotnie zmieniał wersje zdarzeń. Co więcej świadek ten sprawia wrażenia człowieka bardzo podatnego na sugestie innych osób. Godzi się zauważyć, iż w jego drugich zeznaniach wskazał on, że część jego zeznań odnośnie odpłatności została przez niego wymyślona aby uwiarygodnić ogólny kontekst jego wypowiedzi. Co więcej warto zwrócić uwagę, iż wypowiedzi świadka na w gruncie rzeczy tożsame pytania były inne w zależności od osoby je zadającej inaczej W. B. relacjonował przebieg wydarzeń na pytania Sądu, inaczej na pytania prokuratora, a jeszcze inaczej na pytania obrońcy oskarżonego. Następnie warto zwrócić uwagę, iż świadek miał niezwykle dużą trudność w przytaczaniu szczegółów poszczególnych zdarzeń. Równocześnie świadek ten potwierdzając poprzednie zeznania nie potrafił dostrzec, że różnią się one w wielu elementach. Nadto świadek ten

	<p>zeczował w sposób emocjonalny, nie kryjąc zdenerwowania przebiegiem przesłuchania. To wszystko sprawiło, że Sąd Rejonowy nie mógł uznać jego depozycji za wiarygodnych i przydatnych dla ustaleń faktycznych w zakresie wykraczającym poza wyżej wymienione dane o charakterze bezspornym czy też wprost wynikające z dokumentacji zalegającej w aktach niniejszej sprawy.</p>	
<p>oświadczenia wiedzy złożone przez świadek E. D. (1).</p>	<p>Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne oświadczenia wiedzy złożone przez świadek E. D. (1). Świadek ta w toku procesu zeznawała w sposób przekonujący. Mianowicie głównym trzonem jej depozycji było stwierdzenia, iż w 2012 roku małżonkowie H. byli zdecydowani na przeprowadzkę do N. i związku z tym poprosili ją, aby świadek okazywała mieszkanie potencjalnym kupcom. Świadek ta zeznała również, iż w mieszkaniu widać było chęć wyprowadzki poprzez zalegające kartony, w środku których znajdował się dorobek oskarżonego i jego żony. W odniesieniu do prawdziwości tych tez należy wskazać, iż oskarżyciel publiczny nie zaoferował dowodu przeciwnego. Co więcej owe depozycje znajdowały</p>	

potwierdzenie w zeznaniach oskarżonego i jego żony. Nadto świadek ta w swoich zeznaniach nie starała się wyolbrzymić swojej roli, wskazując iż ostatecznie nie doszło do przeprowadzki H., a ona nigdy nie okazywała przedmiotowego mieszkania. Zwłaszcza to drugie twierdzenie świadczy o szczerości i prawdomówności E. D. (1), która przecież chcąc poprawić sytuację oskarżonego mogłaby w tym zakresie przedstawić o wiele korzystniejszą dla niego relację. Sąd Rejonowy zważył także, iż świadek ta zeznawała w sposób spokojny opanowany. Odpowiedzi świadka na pytania stron były szczegółowe. Świadek nie odpowiadała na szczegółowe dopytania agresją, a wręcz przeciwnie chciała przekazać w całości powziętą przez siebie wiedzę. Jednocześnie Sąd Rejonowy ma świadomość, że świadek jest osobą najbliższą dla oskarżonego, lecz fakt ten nie powinien a limine dyskwalifikować jej depozycji. Dodatkowo wypada zauważyć, iż świadek podał w jakim zakresie konsultował się z oskarżonym przed rozprawą, co także wpływa na podniesienie przymiotu wiarygodności E. D. (1). Tym samym owe zeznania posłużyły się w rekonstrukcji ustaleń

	faktycznych, jednakże w zakresie nie mającym zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia procesu.	
oświadczenia procesowe złożone przez świadka J. G. (1)	<p>Sąd uznał za wiarygodne oświadczenia procesowe złożone przez świadka J. G. (1). Sąd Rejonowy zważył, iż świadek ten jako bezpośredni współlokator oskarżonego posiadał najlepszą wiedzę odnośnie planów życiowych oskarżonego.</p> <p>Równocześnie, co najważniejsze dla losów tego procesu J. G. (1) wykluczył jakoby doszło do finalnej przeprowadzki oskarżonego z C. do N. z uwagi na niespodziewaną delegację do W., która zamieniła się później w rozkaz personalny. Do tego zrozumiałym jest, że J. G. (1) posiadał najlepszy wgląd w przedmioty przechowywane przez oskarżonego we wspólnym pokoju. Godzi się zauważyć, iż pozostali świadkowie w dużej mierze zasłaniaли się brakiem wiedzy powodowany delegacyjnym systemem pracy. Do tego należało mieć na względzie, iż J. G. (1) wskazał, iż faktycznie T. H. nie przeprowadził się do W. B., a więc w sposób dorozumiany potwierdził pozorność jego zameldowania w tym zakresie. Świadek ten także nie negował faktu starań oskarżonego o</p>	

świadczenia od (...). Nadto wypada mieć na uwadze, iż J. G. (1) także w tym okresie starał się o owe świadczenia. Co ważne J. G. (1) podał, iż faktycznie T. H. opuścił N. w czerwcu 2012 roku. Fakt ten ma doniosłe znaczenie, gdyż wskazuje na pozorność zameldowania oskarżonego u W. B., biorąc pod uwagę wymeldowanie się oskarżonego już maju 2012 roku, niedługo po uzyskaniu tych świadczeń. Sąd Rejonowy nie ujawnił w zeznaniach J. G. (1) żadnych dyskwalifikujących ich sprzeczności. Co więcej należało zwrócić uwagę, iż wbrew pozorom dane te nie były sprzeczne z oświadczeniami wiedzy D. W., E. B. czy M. K., albowiem logiczne jest, że oskarżony mógł przekazywać jako osobie z którą dzielił pokój znacznie większą ilość informacji niż pozostałym strażnikom granicznym. Co więcej także i ci świadkowie potwierdzili przywiezienie przez oskarżonego do N. lodówki, sofy czy akwarium, a także potwierdzili trudne warunki bytowe w wynajmowanym przez nich mieszkaniu. Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Rejonowy posiłkował się zeznaniami J. G. (1) w procesie tworzenia wyżej

	wymienionych ustaleń faktycznych.	
zeznania złożone w tej sprawie przez E. B.	<p>Podobnie jako wiarygodne lecz posiadające ograniczone znaczenia dla losów tego procesu należało ocenić zeznania złożone w tej sprawie przez E. B.. W tym aspekcie warto zwrócić uwagę, iż świadek potwierdził także deklaracje oskarżonego o chęci sprowadzenia się do N.. Owszem owo oświadczenie było mniej kategoryczne niż w przypadku J. G. (1), ale jak już wyżej wskazano owe różnice mogły wynikać z większej różnicy wieku oraz przede wszystkim mniejszej ilości kontaktów świadka z oskarżonym, aniżeli miało to miejsce w odniesieniu do świadka G.. Świadek ten potwierdził także wyjaśnienia oskarżonego w zakresie przywiezienia do N. lodówki czy akwarium. Zarazem świadek oświadczył, iż nie widział aby T. H. przywoził większą ilość bagażu niż pozostali strażnicy mieszkający w tym domu. Niemniej jednak i w tym zakresie należy zwrócić uwagę, iż to J. G. (1) miał większy ogląd sytuacji z uwagi na zajmowanie tego samego pokoju. Co natomiast szczególnie istotne dla losów tej sprawy E. B. zaprzeczył aby doszło do finalnego przesiedlenia się oskarżonego do N. czy też</p>	

jego zamieszkania w domu stanowiącym własność W. B.. Owe zeznania w tym przedmiocie znajdują potwierdzenie w całości materiału dowodowego zgromadzonego w tym postępowaniu. Nadto zeznania świadka należy ocenić jako szczerze, logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Do tego Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż świadek w trakcie rozprawy pamiętał mniejszą ilość szczegółów aniżeli w postępowaniu przygotowawczym, niemniej jednak owo przesłuchanie miało bardziej kontradictoryjny przebieg i pozwoliło uwypuklić szczegóły korzystne dla oskarżonego, których brak było we wcześniejszych depozycjach. Mając na względzie wyżej wysłowioną argumentację Sąd Rejonowy w procesie tworzenia ustaleń faktycznych posiłkował się zeznaniami złożonymi na rozprawie przez E. B..

zeznania świadka D. W.

Ograniczone znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy miały zeznania świadka D. W.. Świadek ten nie posiadał bowiem wiedzy odnośnie chęci zamieszkania oskarżonego w N.. W tym zakresie D. W. negował istnienie rozmów na ten temat między nim, a oskarżony, co przecież nie może dowodzić istnienia stanu przeciwnego, gdyż

T. H. nie miał obowiązku dzielenia się wszystkimi informacjami z ogółem strażników granicznych mieszkających w tym domu. Nadto godzi się zauważyć, iż świadek ten potwierdził wyjaśnienia T. H., iż jego stała praca w W. była poprzedzona delegacjami. Jednocześnie fakt ów podważa celowość wymeldowania oskarżonego już w maju 2012 roku z ulicy (...), co świadczy o chęci pobrania przez oskarżonego nienależnego świadczenia. Trzeba bowiem raz jeszcze podkreślić, iż oskarżony dopiero w czerwcu 2012 roku wyjechał w pierwszą delegacji do W.. Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę, iż świadek zaprzeczył aby T. H. mieszkał wówczas u W. B., co jest zgodne z ogółem dowodów osobowych przeprowadzonych w tym postępowaniu. Jednocześnie świadek ten potwierdził, iż ktoś przywiózł do ich miejsca pracy dodatkową lodówkę, a także akwarium. Poza tymi kwestiami świadek ten nie posiadał istotnej wiedzy. Nadto trzeba zwrócić uwagę, iż D. W. był skazany za podobny czyn. Dla tego nie miał on interesu w składaniu w tym postępowaniu określonej wersji wydarzeń. Dlatego też owe zeznania w sposób pomocniczy przysłużyły

	się rekonstrukcji stanu faktycznego.	
zeznania świadka B. S.	Jako jasne, spójne i logiczne należało uznać zeznania świadka B. S.. Świadek ta nie posiadała bezpośredniej wiedzy odnośnie stanu faktycznego w tej sprawie, lecz bazowała na swoim doświadczeniu zawodowym i ujętej w aktach sprawy dokumentacji. Stąd też brak było konieczności bezpośredniego przesłuchania tego świadka, zwłaszcza że jej zeznania nie były w żadnym zakresie kwestionowane przez strony tego procesu.	
zeznania złożone przez świadka M. K.	Sąd uznał za wiarygodne zeznania złożone przez świadka M. K.. Świadek ten w sposób szczegółowy zdał na ostatnim terminie rozprawy głównej relacje ze wspólnego zamieszkiwania z oskarżonym w wynajętym przez strażników granicznych mieszkaniu. Owe oświadczenia wiedzy były przy tym koherentne z zeznaniami złożonymi przez J. G. (1), E. B. czy P. S.. Do tego Sąd Rejonowy w przedmiotowych zeznaniach nie ujawnił żadnych dyskwalifikujących ich sprzeczności. Raz jeszcze należy podkreślić, iż brak wiedzy świadka odnośnie chęci przesiedlenia się	

oskarżonego nie może stanowić bezpośredniego dowodu innego stanu rzeczy. Co więcej bezzasadne było także skupianie się przez strony tego procesu na sformułowaniu użytym przez świadka na etapie postępowania przygotowawczego prowadzącego się do fikcyjnego zameldowania. W realiach tej sprawy było bowiem oczywistym, iż ostatecznie T. H. nie przesiedlił się wraz z rodziną do N., a jeszcze bardziej bezsporny był fakt, iż oskarżony w rzeczywistości nigdy nie mieszkał u W. B.. Do tego należy zwrócić uwagę, iż świadek wskazywał na niedokładne protokołowanie jego słów. Co więcej warto zwrócić uwagę, iż teza o oszukańczym charakterze tego przedsięwzięcia (skądinąd wykazana poprzez analizę samych wyjaśnień oskarżonego i danych z systemu meldunkowego) została wypowiedziana w sposób następczy, kiedy to w środowisku strażników granicznych ujawniły się przypadki oszustw, które zamieszani byli między innymi strażnicy wynajmujący dom J. P.. Zarazem owe oświadczenia wiedzy były logiczne, spójne i zgodne nie tylko z zeznaniami pozostałych świadków lecz także zasadami doświadczenia życiowego.

	<p>Stąd też miały one subsydiarne znaczenia dla poczynienia ustaleń faktycznych w tej sprawie.</p>	
<p>zeznania złożone przez świadka P. S..</p>	<p>Bardzo ograniczoną przydatność dla rozstrzygnięcia tej sprawy miały natomiast zeznania złożone przez świadka P. S.. W tym zakresie wypada zauważyć, iż świadek ten zamieszkał w N. dopiero we wrześniu 2012 roku, a więc w czasie kiedy oskarżony faktycznie pracował już na terenie W.. Stąd też siłą rzeczy nie mógł mieć on wiedzy odnośnie zamiaru T. H. zamieszkania w N. czy też charakteru jego przebywania w tym mieszkaniu. Tym bardziej świadek ten nie miał wiedzy odnośnie samego inkryminowanego faktu pozornego zameldowania i jego wykorzystania w procesie aplikacyjnym o świadczenia dla osób przesiedlonych. Świadek ten w zakresie relewantnym dla tej sprawy potwierdził jedynie oświadczenia T. H. o przewiezieniu do N. lodówki, akwarium oraz sofy, z których korzystał później świadek. Zarazem brak było powodów dla podważenia wiarygodności jego depozycji, gdyż relacja ta korespondowała z oświadczeniami wiedzy pozostałych świadków</p>	

	występujących w tym procesie.	
Opinia sądowo psychiatryczna -	<p>Niezmiernie doniosłe znaczenie dla losów przedmiotowego postępowania miała natomiast treść opinii sądowo – psychiatrycznej złożonej przez biegłych właściwych miejscowo względem miejsca zamieszkania oskarżonego. W ocenie Sądu Rejonowego brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności i przydatności przedmiotowych opinii. W pierwszej mierze należy spostrzec, iż biegli ci osobami niezwykle doświadczonymi w sporządzaniu tego rodzaju dokumentów procesowych, a posiadana przez nich wiedza specjalna w zakresie psychiatrii nie budzi wątpliwości sądu, jak również nie była podważana przez strony tego postępowania. W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma też jakichkolwiek podstaw aby poddać wątpliwość bezstronność biegłych, którzy to są osobami całkowicie obcymi dla podejrzanego i pokrzywdzonych, a co więcej z racji na wykonywanie obowiązków zawodowych na terenie C. ich kontakt z organami procesowymi w N. też siłą rzeczy jest ograniczony.</p>	

	<p>Sąd Rejonowy nie ma żadnych zastrzeżeń do merytorycznej treści opinii biegłych. W szczególności wskazać należy, iż biegli w sposób precyzyjny odpowiedzieli na pytania zadane im przez organy procesowe, nie pozostawiając wątpliwości w zakresie postawionych im problemów. Wnioski przedmiotowych opinii nie posiadają żadnych sprzeczności oraz są spójne z dokumentacją medyczną oskarżonego. Wreszcie Sąd Rejonowy nie powziął wątpliwości odnośnie wybranej przez biegłych metody badawczej, która jawi się jako standardowa w tego rodzaju przypadkach. Warto nadmienić, iż biegli potrafili także w sposób przystępny przedstawić stronom wnioski tej opinii i sposób dojścia do nich. Nadto treść tej opinii nie była w żaden sposób kwestionowana przez żadną ze stron tego procesu. Co ważne biegli w sposób wyraźny stwierdzili, iż obecne dolegliwości natury psychiatrycznej oskarżonego nie występowały w okresie zarzucanego mu czynu.</p>	
<p>fotografię dokumentującą przewiezienie przez oskarżonego do N. lodówki oraz akwarium.</p>	<p>Sąd Rejonowy uznał zarazem za w pełni wiarygodne dokumenty przedłożone przez oskarżonego i jego obrońcę tj. fotografię dokumentującą</p>	

	przewiezienie przez oskarżonego do N. lodówki oraz akwarium.	
dowodów przekazania T. H. zasiłku osiedleniowego i ryczałtu za przeniesienie, jego dokumentacji służbowych, pism przesyłanych przez Gminę C. odnośnie dat meldunku oskarżonego, danych przekazanych przez Straż Graniczną odnośnie logowania oskarżonego w jednostce czy też złożenia przez niego podań o mieszkanie służbowe.	Brak było zarazem podstaw do podważenia dowodów z dokumentów zgromadzonych w toku śledztwa, a to przede wszystkim dowodów przekazania T. H. zasiłku osiedleniowego i ryczałtu za przeniesienie, jego dokumentacji służbowych, pism przesyłanych przez Gminę C. odnośnie dat meldunku oskarżonego, danych przekazanych przez Straż Graniczną odnośnie logowania oskarżonego w jednostce czy też złożenia przez niego podań o mieszkanie służbowe. Przedmiotowe dokumenty zostały sporządzone przez osoby do tego upoważnione. Nadto owe dokumenty i ich treść nie były kwestionowane w niniejszym procesie. W tym miejscu należy podkreślić szczególnie wagę dat meldunków oskarżonego, które wskazują, że T. H. już niespełna 10 dni po uzyskaniu oczekiwanych świadczeń na powrót zmienił miejsce swojego pobytu. Do tego wbrew twierdzeniom oskarżonego wszystkie kserokopie dowodów osobistych ujętych w aktach służbowych zawierają jedno miejsce zameldowania tj. C.. W związku z tym owe dowody	

	miały istotne znaczenie dla poczynienia przez Sąd wyżej wskazanych ustaleń faktycznych;		
karty karnej, zaświadczenia o stanie majątkowym, notatki o oskarżonym czy do dokumentów zawartych w aktach osobowych T. H.	Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne także dane osobopoznawcze dotyczące T. H., a to karty karnej, zaświadczenia o stanie majątkowym, notatki o oskarżonym czy do dokumentów zawartych w aktach osobowych T. H.. Dokumenty te zostały sporządzone w przepisanej prawem formie, przez właściwe do tego podmioty. Nadto owe kwestie pozostawały poza sporem i nie były kwestionowane przez żadną ze stron tego procesu.		
<i>0.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<i>1.PODSTAWA PRAWNA WYROKU</i>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo	I	T. H.

	warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwiąże o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>T. H. został oskarżony o to, że w dniu 15 maja 2012 roku w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w związku z przeniesieniem go jako funkcjonariusza Straży Granicznej na podstawie rozkazu personalnego nr (...) Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 14 czerwca 2010 roku do pełnienia służby w Sekcji Spraw Planowania i Dokumentacji (...) w Wydziale Obsług (...) z siedzibą w N. wprowadził w błąd Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej w N. co do rzekomej zmiany swojego miejsca stałego zameldowania i pobytu w związku z przedłożeniem w siedzibie (...) Oddziału Straży Granicznej w N. pisemnego oświadczenia o spełnianiu warunków określonych w § 17 pkt 1 i 18 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 grudnia 2006 roku w sprawie należności funkcjonariuszy Straży Granicznej za podróże służbowe, przeniesienia lub delegowania (Dz. U. poz. 1719 z późn.</p>			

zm.) oraz nierzetelnego zaświadczenia Urzędu Miasta N. o jego zameldowaniu na pobyt stały w N. przy u. B. P. (...), a tym samym wprowadził tego Komendanta w błąd co do spełniania kryteriów przyznania mu ryczałtu z tytułu przeniesienia w wysokości 50 % i zasiłku osiedleniowego w wysokości 50 % przysługującego mu uposażenia, skutkiem czego doprowadził swojego dowódcę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym i wypłacenia mu pieniędzy w kwocie 4716,40 złotych brutto z tytułu nienależnych mu ryczałtu z tytułu przeniesienia i zasiłku osiedleniowego, czym działał na szkodę (...) Oddziału Straży Granicznej w N. tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Zgodnie z treścią art. 286 § 1 k.k. przedmiotowego występkę dopuszcza się ten, kto celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Nie ulega żadnym wątpliwości, iż omawiany czyn zabroniony jest typem

powszechnym tj. takim, do którego popełnienia zdany jest nieograniczony krąg podmiotów zdolnych do odpowiedzialności karnej. Podobnie bezsporne w doktrynie prawa karnego jest stwierdzenie, iż ów czyn zabroniony jest typem skutkowym, który materializuje się w poczynieniu przez pokrzywdzonego niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Co szczególnie istotne zwraca się uwagę, iż jest to typ konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo tym samym z owej niekorzystności rozporządzenia mieniem nie musi wynikać bezpośrednio szkoda dla podmiotu nim rozporządzającego. Niemniej przedmiotowa niekorzystność należy rozumieć w sposób obiektywny, jako powzięcie czynności choćby pośrednio niekorzystnej dla pokrzywdzonego. W orzecznictwie ten stan obrazuje się chociażby przykładami sytuacji, kiedy pokrzywdzony na skutek wprowadzenia w błąd udziela pożyczki osobie znacznie mniej majątej aniżeli przedstawia się jego kontrahent. W takim przypadku dla zrealizowania owego znamienia przedmiotowego nie jest istotne czy pożyczka

zostanie spłacona i w jakim terminie, lecz sam fakt owej niekorzystności wiąże się z udzieleniem świadczenia pieniężnego o bardziej ryzykownym charakterze, czego pożyczający nie wiedział w chwili rozporządzenia mieniem. Ważne jest natomiast ażeby owa okoliczność będąca przedmiotem błędu/nieemożności pojęcia przedsiębranego działania miała relewantne znaczenie dla powzięcia owej decyzji w przedmiocie rozporządzenia mieniem. Natomiast, jako rozporządzenie mieniem należy rozumieć, jako wydanie dyspozycji o charakterze majątkowym prowadzącej do przejścia określonych składników mienia do dyspozycji innej osoby. Na gruncie przedmiotowego przepisu nie jest istotne czy osoba rozporządzająca mieniem na skutek inkryminowanego oddziaływania sprawcy dysponowała mieniem własnym czy też cudzym. Ustawodawca w art. 286 § 1 k.k. przewidział trzy równoważne prawnie karnie formy doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego. Mianowicie, jako zachowanie realizujące przedmiotowy występki należy rozumieć wprowadzenie w

pokrzywdzonego w błąd tj. sytuacji, kiedy to sprawca kreuje w osobie dysponującej mieniem fałszywy obraz rzeczywistości, który ma znaczenia dla powzięcia decyzji o charakterze finansowym. Drugim równoprawnym sposobem realizacji znamion oszustwa jest wyzyskanie błędu tj. sytuacja, kiedy to sprawca wykorzystuje fakt, iż dysponent mienia z jakichkolwiek przyczyn niewłaściwie pojmuje istnienie okoliczności istotnej dla rozporządzenia mieniem, a sprawca o tym wie i nie robi nic w kierunku tego, ażeby owo niewłaściwe pojmowanie rzeczywistości zmienić, co więcej korzysta z tego błędnego stanu świadomości przedmiotu czynności wykonawczej. Ostatnim sposobem realizacji czynności wykonawczej jest wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, jako desygnat tego pojęcia należy rozumieć zachowania, kiedy sprawca doprowadza do niekorzystnego rozporządzenia mieniem podmiot, który w danej chwili nie jest w stanie zrozumieć/odczytać charakteru podejmowanej czynności. Owa niemożność może być o charakterze stałym bądź też czasowym. Może

ona wynikać zarówno z zaburzeń psychicznych rozporządzającego mieniem, jego upośledzenia umysłowego czy też chociażby, co szczególnie istotne w tej sprawie z wady wzroku, która uniemożliwia odczytanie przedłożonego przez sprawcę tekstu. Natomiast z uwagi na określenie, iż sprawca winien działać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedmiotowego występku można dopuścić się tylko i wyłącznie w ściśle określonym zamiarze bezpośrednim tj. tzw. zamiarze kierunkowym. Nie jest natomiast istotne dla czyją korzyść będzie działał sprawca. Tym samym, jako wypełniające znamiona tego występku należy ocenić zachowanie sprawcy, który nie miał na celu osiągnięcie korzyści majątkowej dla siebie, lecz osiągnięcia przysporzenia finansowego przez inną osobę, choćby niezdającą sobie sprawę z okoliczności przedmiotowego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego.

W następnej kolejności należy przybliżyć zasady rządzące przyznaniem owego zasiłku osiedleniowego i ryczałtu za przeniesienie. Rzeczona tematyka jest uregulowana w rozporządzeniu ministra

spraw wewnętrznych i administracji z dnia 16 grudnia 2006 roku w sprawie należności funkcjonariuszy Straży Granicznej za podróże służbowe, przeniesienia lub delegowania. Jak wynika z § 13 tego aktu prawnego funkcjonariuszowi przeniesionemu z urzędu przysługuje między innymi ryczałt z tytułu przeniesienia oraz zasiłek osiedleniowy. Natomiast w świetle § 16 ust 1 tego rozporządzenia ryczałt z tytułu przeniesienia przysługuje w przypadku przesiedlenia się do miejscowości, do której funkcjonariusz został przeniesiony. Kwestia zasiłku osiedleniowego jest uregulowana za to w § 18 ust 1 i dalsze rozporządzenia i według tej treści Funkcjonariuszowi, który w związku z przeniesieniem z urzędu przesiedlił się na pobyt stały przysługuje, niezależnie od ryczałtu za przeniesienie, zasiłek osiedleniowy. Co niezmiernie istotne pojęcie przesiedlenia stanowi posiada na gruncie tego aktu prawnego swoją definicję legalną, określoną w § 2 pkt 9 tego rozporządzenia, zgodnie z którą przez przesiedlenie się do określonej miejscowości należy rozumieć zmianę miejsca pobytu funkcjonariusza i

członków rodziny,
przewóz urzędów
domowych i
zameldowanie się ich w
tej miejscowości na pobyt
stały bądź w określonych
w przypadkach czasowy.
Dalsze przepisy tego
rozporządzenia statuują
wysokość przyznania
owych świadczeń.
Natomiast dla
rozstrzygnięcia owej
sprawy niezbędne jest
stwierdzenie, czy
oskarżony spełnił kryteria
pozwalające na przyznanie
owych świadczeń, a w
przypadku negacji tego
faktu powiązania tej
kwestii ze znamionami
występku oszustwa tj.
wykazanie, że oskarżony
wprowadził w błąd
dysponenta tych środków
w zakresie relewantnym
dla przyznania
świadczenia oraz czy
swoją świadomością/
zamiarem kierunkowym
obejmował zarówno
skutek w postaci
doprowadzenia do
niekorzystnego
rozporządzenia mieniem
oraz wprowadzenie w błąd
dysponenta rzeczonych
środków pieniężnych.

W tym miejscu trzeba
było stwierdzić z całą
mocą, iż oskarżony T.
H. spełnił pierwszy
z wymogów rzeczzonego
rozporządzenia, albowiem
do służby w N. został
skierowany za pomocą
rozkazu personalnego z
dnia 14 czerwca 2010
roku. Owo przeniesienie

nie nastąpiło na wniosek oskarżonego, a więc spełniało ono wymóg przeniesienia z urzędu. E. T. H. w przypadku spełnienia pozostałych warunków przyznania tychże świadczeń mógł być ich beneficjentem. Kolejno należy ocenić czy zachowanie T. H. stanowiło przesiedlenie się rozumiane zgodnie z wyżej przytoczoną definicją legalną. Dla takiej konstatacji niezbędne było wykazanie, że funkcjonariusz zmienił miejsce pobytu, przywiózł w miejsce przeniesienia urządzenia gospodarstwa domowego czy wreszcie zameldował się w tej miejscowości na pobyt stały. Co ważne rozporządzenie w owej definicji legalnej stanowi, że niezbędnym warunkiem do uznania danego przemieszczenia funkcjonariusza za przesiedlenie jest tożsama zmiana miejsca pobytu jego rodziny. Wiąże się to właśnie z kwestią niemożności uznania za przesiedlenie jedynie delegacyjnego przemieszczenia funkcjonariusza. Oczywiście ów wymóg jest relewantny dla osób posiadających rodziny. Co ważne ustawodawca przewidział ograniczenia w wysokości przyznania świadczeń w sytuacji gdyby przesiedliła się tylko część członków rodziny funkcjonariusza.

Brak jest jednak przepisu wskazującego na możliwość uznania za przesiedlenie się sytuacji gdy tylko funkcjonariusz zmienia miejsce swojego pobytu. W odniesieniu do T. H. należy zwrócić uwagę, iż w niniejszej sprawie bezsporne było, że zarówno jego żona i córka nie przesiedliły się do N.. Tym samym nawet gdyby przyjąć w całości optykę oskarżonego w świetle literalnej wykładni tego przepisu należałoby go uznać za podmiot, któremu nie należy się owe świadczenie, gdyż nastąpiło przeniesienie tylko samego funkcjonariusza posiadającego przecież bliską rodzinę. W ocenie Sądu Rejonowego przeprowadzony przewód sądowy nie pozwolił na wykazanie aby T. H. w czasie składania wniosku o przedmiotowe świadczenia przesiedlił się do N.. Owszem Sąd za wiarygodną uznał wersję oskarżonego iż miał on zamiar sprowadzić się do N. wraz z rodziną. Niemniej fakt ten miał nastąpić dopiero w okresie wakacyjnym, a w momencie składania wniosku owo przeniesienie/przesiedlenie znajdowało się na etapie skonkretyzowanych, ale wciąż planów, które nie doszły do spełnienia z uwagi na zmianę jego sytuacji zawodowej. Tym

samym można tę kwestie spłyć do stwierdzenia, że T. H. chciał się przesiedlić do N., lecz w rzeczywistości nie udało mu się tego dokonać. Należy zauważyć, iż w momencie składania przez oskarżonego wniosku o przedmiotowe świadczenia sytuacja faktyczna oskarżonego niczym nie różniła się od jego pracy we poprzednich miejscach pełnienia służby. Mianowicie mieszkał on w wynajętym mieszkaniu wraz z innymi funkcjonariuszami, a w sytuacji braku służby zjeżdżał on permanentnie do C., gdzie mieszkała jego żona i córka. To tam oskarżony miał cały czas swoje centrum życiowe. To, że zamierzał je w bliskiej przyszłości zmienić nie prowadzi do stwierdzenia, iż nastąpiła zmiana miejsca jego pobytu, którego to pojęcia nie można zawęzić jedynie do fizycznej bytności w danym miejscu. Co więcej sam oskarżony podkreślał, że z uwagi na charakter pracy nie przebywał w N. cały czas, a w zasadzie kursował pomiędzy C., a N.. Następnie Sąd Rejonowy nie mógł podzielić argumentacji oskarżonego i jego obrońcy aby za przewiezienie rzeczy gospodarstwa domowego można było uznać przewóz lodówki, sofy czy akwarium. W tym

zakresie należy wskazać, iż oskarżony z owej sofy cały czas korzystał w mieszkaniu położonym przy ulicy (...). Nadto rzeczona lodówka od samego początku służyła potrzebom strażników granicznych w miejscu ich pracy. W tym zakresie warto zwrócić uwagę na ich depozycje, gdzie podkreślali oni kłopot z pomieszczeniem się w jednej służbowej lodówce. Następnie warto zwrócić uwagę, iż K. S. mówił wprost o planach oskarżonego dotyczącego transportu mebli, który to transport ostatecznie nie doszedł do skutku. Wreszcie żaden ze świadków występujących w tej sprawie nie potwierdził wersji oskarżonego aby to T. H. miał zwozić inne nietypowe przedmioty, czy to na mieszkania położone na W. czy to do domu W. B.. Nie sposób więc jest uznać, iż T. H. na czas składania przedmiotowego wniosku przewiózł do N. przedmioty gospodarstwa domowego, które finalnie miały służyć zaspokojeniu potrzeb jego rodziny. Wreszcie co ma szczególnie silne znaczenie w warunkach niniejszego postępowania należy zważyć, że czynność zameldowania T. H. w mieszkaniu W. B. była czynnością fikcyjną. W tym postępowaniu bowiem w zasadzie

bezspornym był fakt, że oskarżony nigdy przy ulicy (...) nie mieszkał. E. poświadczył on wspólnie z W. B. nieprawdę we wniosku o zameldowanie, przez co w sposób oszukańczy doprowadzili oni do wydania decyzji administracyjnej w tym zakresie. Co więcej T. H. do czasu przyjazdu jego żony i córki nie miał zamiaru mieszkać u świadka B.. W związku z powyższym należy uznać, że owo zameldowanie było czynnością pozorną, co słusznie uwypuklił w zarzucie oskarżyciel publiczny. Co więcej warto zwrócić uwagę, iż T. H. niezwłocznie po otrzymaniu przedmiotowego zasiłku dokonał aktu wymeldowania się z N. i zameldowania na powrót w C.. Owa czynność nastąpiła 24 maja 2012 roku. Co więcej oskarżony sam wyjaśnił, iż dopiero w czerwcu pierwszy raz wyjechał w delegacje do W., a miesiąc po tym pierwszym wyjeździe miał uzyskać zapewnienie o zmianie miejsca służby po czym dopiero jak wyjaśniał oskarżony miało nastąpić zaniechanie przeniesienia się wraz z rodziną do N.. Tym samym ów fakt jednoznacznie wskazuje na pozorność owej czynności administracyjnej, która miała na celu jedynie formalne spełnienie przesłanek

uprawnających do uzyskania świadczenia. Zarazem oczywistym jest fakt, że pozorne spełnienie obowiązku meldunkowego na potrzeby przedmiotowego rozporządzenia nie może być rozumiane jako uprawniające dla przyznania świadczenia. Stąd też należy z całą mocą podkreślić, iż oskarżony w chwili aplikowania o ryczałt i dodatek zasiedleniowy nie spełniał warunków statuowanych wyżej wskazanymi normami prawnymi. W tym miejscu wypada podkreślić samo spostrzeżenie T. H. zawarte w jego mowie końcowe, gdzie przyznał on iż może faktycznie pospieszył się ze staraniami o te świadczenia. W ocenie Sądu Rejonowego istotnie tak było, gdyż w chwili złożenia wniosku T. H. nie mógł być uznany za osobę, która się przesiedliła, a jedynie za osobę która miała taki zamiar. Natomiast przepisy rozporządzenia nie przewidują możliwości kredytowania przyszłego przesiedlenia, a ich otrzymanie jest warunkowane wcześniejszym spełnieniem przesłanek opisanych w tym akcie prawnym.

Przenosząc powyższe stwierdzenia na grunt znamion występku z art.

286 § 1 k.k. należy wskazać, iż T. H. poprzez złożenie oświadczenia o spełnieniu wymogów przyznania owego zasiłku, a także przedłożeniu zaświadczenia dokumentującego jego pozorne zameldowanie wprowadził (...) Odział Straży Granicznej w błąd odnośnie przysługiwania mu ryczałtu za przeniesienie oraz zasiłku przesiedleniowego. W tym zakresie trzeba podkreślić, że T. H. wyjaśnił, iż analizował przesłanki przyznania tych świadczeń. Co więcej w tym aspekcie oskarżony z uwagi na swoje wykształcenie winien zdawać sobie sprawę z powagi tego rodzaju oświadczeń. Równocześnie stwierdzić należy, że T. H. przedłożył oczywiście pozorne zaświadczenie o zameldowaniu, gdyż w chwili aplikowania o owe świadczenia nie mieszkał u W. B.. Tym samym trzeba stwierdzić, że oskarżony za pomocą przedłożenia tego zaświadczenia stwierdzającego w istocie pozorne zameldowanie oraz oświadczając, że spełnia przesłanki tj. przesiedlił się do N. wprowadził w błąd pokrzywdzonego co do istotnych okoliczności mających znaczenie przy rozporządzeniu mieniem. Równocześnie nie ulega wątpliwości, że pokrzywdzony

przekazując 15 maja 2012 roku wskazaną w zarzucie sumę pieniężną wypełnił znamię skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, do którego to rozporządzenia doprowadził nie kto inny jak T. H. wprowadzając w błąd (...) Odział Straży Granicznej. Równocześnie Sąd Rejonowy nie ma wątpliwości, iż oskarżony w tym zakresie działał w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej tj. tzw. dolus coloratus. Za tego rodzaju stwierdzeniem przemawia przede wszystkim posłużenie się pozornym zameldowaniem. Gdyby oskarżony w istocie przesiedlił się wówczas do N. winien zameldować się w miejscu gdzie przebywał tj. na ulicy (...). Brak poczynienia takowej czynności w połączeniu z zameldowaniem się u W. B. wskazuje na jedynie chęć przeniesienia się w przyszłości. Do tego trzeba wspomnieć, iż nie bez znaczenia pozostaje zachowanie oskarżonego po czynie, które ujawnia jego oszukańczy zamiar. Tak tylko należy bowiem interpretować jego wymeldowanie z N. zaledwie 10 dni po uzyskaniu świadczenia, w połączeniu z faktem, iż wówczas nie mógł w świetle jego samych wyjaśnień mieć ekspektatywy pracy na terenie miasta

stołecznego. Co więcej należy wskazać, iż oskarżony nie zwrócił rzeczonych środków pomimo braku faktycznej przeprowadzki do N., co również pośrednio świadczy o działaniu przez niego w zamiarze kierunkowym. Kolejno należy podkreślić, iż oskarżony zapoznawał się z warunkami przyznania tych świadczeń, o czym sam wyjaśniał, a więc musiał zdawać sobie sprawę z wymagań stawianych przez potencjalnymi ich beneficjentami. Fakt ten należy zestawić następnie z oszukańczym uzyskaniem T. H. zaświadczeniu o zameldowaniu na ulicy (...), gdzie w rzeczywistości oskarżony nigdy nie mieszkał. To wszystko sprawiło, że Sąd Rejonowy w Nowym Sączu stwierdził, iż T. H. właśnie w zamiarze uzyskania korzyści majątkowej wprowadził w błąd pokrzywdzonego i w ten sposób uzyskał przedmiotowe świadczenia tj. doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a więc swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona opisane w art. 286 § 1 k.k.

W realiach niniejszej sprawy należało zarazem rozważyć czy rzeczzone

zachowanie nie stanowiło wypadku mniejszej wagi. Tego rodzaju stwierdzenie miało by doniosły skutek procesowy w postaci konieczności umorzenia postępowania z uwagi na przedawnienie karalności tego czynu, gdyż do dnia 12 maja 2017 roku nie doszło do wszczęcia postępowania w tej sprawie – argument z art. 101 § 1 pkt 4 k.k.

W tym zakresie należy podać, iż zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie sądów powszechnych wskazuje się, że przyjęcie wypadku mniejszej wagi jest usprawiedliwione w sytuacji, kiedy to stopień społecznej szkodliwości zachowania formalnie wypełniającego znamiona typu podstawowego, w sposób znaczący odbiega od typowego stopnia społecznej szkodliwości związanej z danym rodzajem przestępstwa. Tym samym nie ulega wątpliwości, iż dla rozważenia możliwości przyjęcia wypadku mniejszej wagi konieczna była analiza inkryminowanego zdarzenia poprzez kwantyfikatory stopnia społecznej szkodliwości opisane w art. 115 § 2 k.k., wedle których przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary

wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Przeciwko przyjęciu wypadku mniejszej wagi w realiach tego postępowania przemawiała przede wszystkim wartość mienia będącego przedmiotem inkryminowanego działania oskarżonego. W tym zakresie wypada zauważyć, iż wartość uszczuplonego mienia Skarbu Państwa stanowiła mniej więcej równowartość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Tym samym kwota ta była kwotą dość istotną nie pozwalającą uznać, iż z tego powodu winno przyjąć się typ uprzywilejowany. Tutaj należy zarazem podkreślić, iż przestępstwo oszustwa nie jest typem kontrawencjonalizowanym. Zatem relewantnie prawnie będzie przyjęcie, że typowy wypadek mniejszej wagi winien być zarezerwowany dla kwot niewielkich nie przekraczających progu kontrawencjonalizacji innych występków przeciwko mieniu.

Oczywiście sama dość istotna wartość nieuczciwie uzyskanego mienia nie może w pojedynku dezawuować tego rodzaju kwalifikacji. Przeciwno takiej kwalifikacji stoją także inne argumenty. Pierwszym z nich jest argument natury podmiotowej. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż T. H. był wówczas funkcjonariuszem publicznym, a więc osobą która powinna świecić przykładem zgodnego z prawem zachowania. Natomiast w rzeczywistości oskarżony ów przymiot wykorzystał doprowadzając swojego pracodawcę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oczywiście Sąd w tym miejscu nie dokonuje różnicowania powagi ataku na mienie Skarbu Państwa od zamachu na mienie prywatne, jednakże podkreśla, iż fakt powzięcie tego rodzaju zachowania przez funkcjonariusza publicznego w sposób istotny zwiększa odium karygodności tego czynu. Kolejnym czynnikiem wpływającym na niemożność przyjęcia przypadku mniejszej wagi jest sposób działania sprawcy polegającym na szczególnie kwalifikowanym wprowadzeniem w błąd pokrzywdzonego tj. poprzez przedłożenie

zaświadczenia dokumentującego w istocie pozorną czynność prawną i to czynność administracyjną uzyskaną w oszukańczy sposób, a to poprzez fałszywe oświadczenie złożone przez W. B. przed Urzędem Miasta w N.. W tym aspekcie można nawet doszukiwać się wypełnienia znamion z art. 272 k.k. co jednak nie było objęte zakresem skargi, a nadto mogło stanowić czyn współukarany uprzedni. Niemniej nie można bagatelizować posługiwania się przez oskarżonego tego rodzaju dokumentem, o którego nierzetelności T. H. zdawał sobie sprawę, gdyż właśnie wymóg przedłożenia tego dokumentu winien stanowić swoiste zabezpieczenie Skarbu Państwa przed wypłatą nienależnych środków. Tym samym stwierdzić należy, iż oskarżony działał ze szczególną premedytacją. Sąd Rejonowy dostrzega rzecz jasna czynnik redukujący stopień społecznej szkodliwości tego czynu tj. motywacje oskarżonego, który faktycznie w maju 2012 roku chciał się przenieść wraz z rodziną do N., jednakże jak już wspomniano sama chęć w tym zakresie była nie wystarczająca do przyznania świadczenia, a także owa motywacja nie jest w stanie obniżyć

poziomu karygodności tego czynu do poziomu pozwalającego na przyjęcie wypadku mniejszej wagi. Zarazem wyżej wysłowione czynniki skutkowały stwierdzeniem, że czyn oskarżonego był społecznie szkodliwy w sposób średni – typowy dla typu podstawowego występkę oszustwa.

Czyn oskarżonego był także zawiniony w świetle normatywnej teorii winy recypowanej w polskim kodeksie karnym w art. 1 § 3 k.k. Mianowicie oskarżonemu można postawić prawnie relewantny zarzutu braku posłuchu dla normy prawnej. Za tego rodzaju stwierdzeniem przemawia przede wszystkim brak jakichkolwiek wątpliwości odnośnie poczytalności T. H. tempore criminis. Następnie zważyć należy, iż oskarżony jako funkcjonariusz publiczny powinien mieć szczególnie dobrze zinternalizowaną potrzebę przestrzegania przepisów prawa. W niniejszym procesie nie ujawniły się też jakiegokolwiek czynniki pozwalające mówić o działaniu oskarżonego w warunkach stanu wyższej konieczności czy też innej anormalnej sytuacji motywacyjnej. Przeciwnie oskarżony nie potrzebował w sposób szczególny owych pieniędzy i mimo to zdecydował się oszukać

<p>swojego pracodawcę, a zarazem Skarb Państwa. To wszystko prowadzi do stwierdzenia, iż czyn oskarżonego był zawiniony i brak jest podstaw do szczególnego limitowania owego zawinienia.</p> <p>Biorąc pod uwagę wyżej przeprowadzoną argumentację Sąd Rejonowy w punkcie I uzasadnianego wyroku uznał T. H. za winnego czynu zarzucanego aktem oskarżenia stanowiącego występki z art. 286 § 1 k.k.</p>			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz			

związłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Związłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz związłe o powodach uniewinnienia			
1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
T. H.	I	I	Przestępstwo opisane w art. 286 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Zarazem z uwagi na treść art. 37 a k.k. istnieje możliwość orzeczenia w takim przypadku kary wolnościowej. Co więcej należy dostrzec, iż w stanie prawnym obowiązującym przed 24 czerwca 2020 roku możliwość wymierzenia kar nie izolacyjnych nie była obostrzona wymiarem tejże kary ani obowiązkiem orzeczenia innych rodzajów reakcji penalnej. Równocześnie należy wskazać, iż wówczas w doktrynie prawa karnego zgodnie podawano, iż przepis

ten rozszerza granice ustawowego zagrożenia karą vide np. M. M. w komentarzu pod redakcją A. Z. i W. W., czego nie sposób jest powiedzieć o aktualnym brzmieniu tego przepisu. E. w ocenie Sądu Rejonowego jednoznaczne jest stwierdzenie, iż ów stan prawny obowiązujący poprzednio był względniejszy dla T. H., co implikowało zawarcie w sentencji wyroku art. 4 § 1 k.k. Zarazem nie sposób jest twierdzić iż względniejsze dla oskarżonego były przepisy obowiązujące w chwili czynu, które co prawda przewidywały możliwość zawieszenia wykonania kar nie izolacyjnych, lecz jednocześnie przy tego rodzaju ustawowym zagrożeniu wynikającego z części szczególnej kodeksu nie przewidywały możliwości orzeczenia kary wolnościowej bez zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. W związku z tym Sąd Rejonowy posłużył się stanem prawnym pośrednim tzw. lex mitior. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż z uwagi na górną wysokość ustawowego zagrożenia karą, nie aktualizuje się konieczność stosowania dyrektywy, o której mowa w art. 58 § 1 k.k. W tym miejscu należy wskazać, iż zgodnie z ogólnymi dyrektywami wymiaru kary sąd

wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Wymierzając karę sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy

pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem. W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy uznał, iż wymierzenie oskarżonemu grzywny jest adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości tego czynu, a także nie przekracza progu winy. W tym kontekście należy zauważyć, iż celem oskarżonego było działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. E. najlepszą odpowiedzią na tego rodzaju zachowanie będzie wymierzenie oskarżonemu dodatkowego obciążenia finansowego. Co więcej przeciwko wymierzeniu oskarżonemu kary ograniczenia wolności przemawiał jego zły stan zdrowia, gdyż oskarżony właśnie z uwagi na chorobę psychiczną został zmuszony do przejścia na emeryturę. Do tego trzeba zwrócić uwagę, iż oskarżony T. H. jest osobą nie karaną. Co więcej oprócz tego jednego incydentu przebieg jego służby należy ocenić w aspekcie dyscyplinarnym za wzorowy. Stopień społecznej szkodliwości tego czynu nie był też tak duży aby stwierdzić, iż tylko wymierzenie kary pozbawienia wolności jest adekwatne dla zrealizowania dyrektyw prewencji generalnej i

indywidualnej. Zarazem należy zwrócić uwagę, iż wymierzając karę Sąd nie może brać pod uwagę kwestii jej ewentualnego zawieszenia, gdyż kwestie natury probacyjnej winny mieć charakter następny. Tego rodzaju stanowisko było od lat eksponowane w wypowiedziach doktryny piętnujących nadmierne wykorzystywania przez sądy kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, czy też wreszcie stało się przesłanką do zmiany treści art. 69 k.k. Kolejno należy mieć na względzie zachowanie sprawcy po czynie. W tym zakresie warto odnotować, iż od popełnienia tego występkę minęło już prawie 10 lat, a oskarżony w żaden sposób nie wykazał, iż jest osobą zdemoralizowaną. Przeciwnie całość jego postawy życiowej broni tezę, iż T. H. jest osobą przestrzegającą prawa, a inkryminowany czyn stanowił jedynie incydent w życiu oskarżonego. Nie można także pominąć faktu, że oskarżony poniósł już swoistą karę za przypisaną występek, związaną z upadkiem na zdrowiu czy przede wszystkim postępowaniem dyscyplinarnym. W związku z powyższym Sąd Rejonowy stwierdził, iż to właśnie grzywna będzie najadekwatniejszym rodzajem reakcji karnej

na tego rodzaju czyn. Do tego należało mieć na względzie, iż od tego przestępstwa minęło już 10 lat, co także powinno mieć swoje przełożenie na wymiar kary, gdyż ów fakt w żaden sposób nie był zawiniony przez oskarżonego. Nadto Sąd Rejonowy zważył na motywacje oskarżonego, który w chwili czynu faktycznie chciał przeprowadzić się do N. wraz z rodziną. To wszystko sprawiło, iż Sąd Rejonowy w punkcie I wyroku wymierzył T. H. 150 stawek grzywny. Natomiast określając wysokość jednej stawki dziennej Sąd Rejonowy odszedł od minimalnego poziomu wskazanego przez ustawodawcę, co wynika z faktu, że oskarżony posiada ustabilizowaną sytuację majątkową, uzyskuje co miesięczną emeryturę, jego żona jest urzędnikiem państwowym T. H. posiada także mieszkania i dwa samochody. Z drugiej strony Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, iż z uwagi na chorobę psychiczną oskarżonego aktualnie znacznie zmniejszyły się jego zdolności zarobkowe. Stąd też wysokość 20 złotych jest zgodna z wymogami określonymi przez ustawodawcę w art. 33 § 3 k.k. Biorąc to pod uwagę w punkcie I uzasadnianego wyroku wymierzono T. H. 150 stawek dziennych

			grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.
T. H.	II	I	<p>Z uwagi na jednoznaczny wniosek oskarżyciela publicznego niezbędnym rozstrzygnięciem zawartym w niniejszym wyroku winno być orzeczenie środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody – w świetle jednoznacznej normy zawartej w art. 46 § 1 k.k.. W realiach niniejszej sprawy brak było jakichkolwiek powodów aby orzekać jedynie ten obowiązek w części. Mianowicie wysokość dokonanego przez (...) Oddział Straży Granicznej niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest w zasadzie niesporna i udokumentowana w sposób pewny. W ocenie Sądu Rejonowego także kondycja finansowa oskarżonego nie przemawiała za jakiegoś rodzaju</p> <p>ekstraordynaryjnym miarkowaniem owego świadczenia. W tym miejscu należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy jako szkodę poniesioną przez pokrzywdzonego zaliczył tylko pieniądze przelane przez ten podmiot na rachunek bankowy T. H.. W związku z powyższym w punkcie II wyroku Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego T. H. środek</p>

			kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) Oddziału Straży Granicznej z siedzibą N. kwoty 4716,40 złotych.
1.Inne ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
1.inne zagadnienia			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
1.Koszty procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
III	<p>Natomiast rozliczając koszty związane z przedmiotowym procesem Sąd Rejonowy zdecydował zasądzić od oskarżonego tylko i wyłącznie opłatę a w pozostałym zakresie</p>		

z uwagi na względy słuszności odstąpić od obciążania nimi T. H.. W tym aspekcie Sąd Rejonowy uwzględnił szczególną, niecodzienną motywację oskarżonego. Dodatkowo Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że gro z poniesionych przez Skarb Państwa wydatków wiązało się z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłych psychiatrów, co też wynikało z czynności powziętych z urzędu. Nadto ciężko byłoby wskazywać, iż oskarżony powinien ponosić dodatkowe koszty związane z jego chorobą, która zresztą ma związek z przedmiotowym postępowaniem. Tym samym Sąd Rejonowy działając na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. częściowo zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

1.Podpis